

# Zdzisława Sośnicka, Raz na jaki

Czekam tu na Ciebie tyle lat, tyle zim  
Sama ju&#380; dzi&#347; nie wiem  
Czy wystarczy mi si&#322;  
Raz po raz chc&#281; to zmieni&#263;  
Tak nie mo&#380;na &#380;y&#263;  
Bilet &#347;ciskam w kieszeni  
Ju&#380; walizka u drzwi  
I nagle raz na jaki&#347; czas  
Ca&#322;ujesz mnie na dobry dzie&#324;  
Masz w oczach znowu taki blask  
&#379;e smutek w k&#261;cie chowa si&#281;  
I nagle raz na jaki&#347; czas  
Jaw&#261; si&#281; staj&#261; moje sny  
I wtedy raz na jaki&#347; czas  
Kocham Ci&#281; tak, jak nigdy nikt  
Ale dzie&#324; trwa za kr&#oacute;tko  
P&#322;omie&#324; w oczach Twoich zgas&#322;  
Mo&#380;e zdradz&#281; Ci&#281; jutro  
Z kim&#347;, kto zawsze ma czas  
Gdy tak patrz&#281; w g&#322;&#261;b lustra  
Na nas dwoje sprzed lat  
Moja pusta poduszka  
Tonie ca&#322;a we &#322;zach  
Bo tylko raz na jaki&#347; czas  
Ca&#322;ujesz mnie na dobry dzie&#324;  
Masz w oczach znowu taki blask  
&#379;e smutek w k&#261;cie chowa si&#281;  
I nagle raz na jaki&#347; czas  
Jaw&#261; si&#281; staj&#261; moje sny  
I wtedy raz na jaki&#347; czas  
Kocham Ci&#281; tak, jak nigdy nikt  
I wtedy raz na jaki&#347; czas  
Kocham Ci&#281; tak, jak nigdy nikt...